

Sygn. akt **III AUa 810/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Roman Walewski

Sylwia Dembska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale: (...) S.A. w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 maja 2021 r. sygn. akt VIII U 2290/20

1. oddała apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sylwia Dembska	Marta Sawińska	Roman Walewski
----------------	----------------	----------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z 14 września 2020 r. nr (...), na podstawie przepisu art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 4 ust. 9, art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1a, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 266 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1373 ze zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że przychód z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika

składek Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. oraz przychody uzyskane przez ubezpieczoną T. W. z tytułu umowy zlecenia, zawartej z (...) S.A., stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej, realizowanej na rzecz własnego pracodawcy Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” i wynosi:

Miesiąc /rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia	Składka na ubezpieczenie zdrowotne			
emerytalne i rentowe	chorobowe	wypadkowe	zdrowotne			
(...)	(...)	4011,00 zł	4011,00 zł	4011,00 zł	3461,09 zł	311,50 zł

Odwołanie od powyższej decyzji wywiodła Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P.. Odwołująca domagała się zmiany zaskarżonej decyzji w ten sposób, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zatrudnienia ubezpieczonej na podstawie umowy o pracę u płatnika składek, nie uległa zmianie oraz, że wymiaru tych składek nie ustala się od kwot przychodów, uzyskiwanych przez ubezpieczoną z tytułu zawartej przez nią umowy zlecenia z (...) S.A., za okresy, rodzaje ubezpieczeń i z podstawą wymiaru składek, wymienionych w zaskarżonej decyzji. Odwołująca wniosła nadto o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2020 r., na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. Sąd I instancji z urzędu zawiadomił zainteresowanego, (...) S.A. w Ł., o toczącym się postępowaniu w przedmiocie ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek T. W.. Spółka przystąpiła do sprawy.

Sąd Okręgowy nie wzywał T. W. do udziału w postępowaniu odrębnym postanowieniem, bowiem była ona już stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym i adresatem decyzji, stając się automatycznie stroną postępowania odwoławczego.

W związku z połączeniem spółek (...) S.A. w Ł. z (...) S.A. w W., powstała (...) S.A. w W..

Wyrokiem z 14 maja 2021 r., sygn. akt VII U 2290/20, Sąd Okręgowy w Poznaniu, zmienił zaskarżoną decyzję w całości i stwierdził, że podstawę wymiaru składek T. W. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. w styczniu 2018 r. stanowi kwota zadeklarowana przez płatnika składek (pkt 1 wyroku), zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. oraz (...) S.A. w W. po 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2 i 3 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. jest wpisana do Rejestru Spółdzielni. Odwołująca działa w oparciu o przepisy ustawy – Prawo spółdzielcze, ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, innych ustaw oraz statutu z dnia 18 stycznia 2002 r. Celem spółdzielni jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu. Członkowie spółdzielni, właściciele lokali, niebędący członkami i osoby, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, w świetle § 72 statutu są zobowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów, związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości, stanowiących mienie Spółdzielni przez uiszczanie opłat, zgodnie z postanowieniami

statutu. Odwołująca spółdzielnia skupia łącznie 15 osiedli mieszkalnych, 10 domów kultury, kilkanaście świetlic oraz klubów, urozmaicających życie kulturalne mieszkańców. Przedmiot działalności odwołującej został szczegółowo określony w § 4 statutu z dnia 18 stycznia 2002 r.; jest nim między innymi działalność związana z obsługą rynku nieruchomości, wykonywana na zlecenie, w tym zarządzanie nieruchomościami na zlecenie.

Spółdzielnię kieruje trzyosobowy Zarząd, którego Prezesem jest T. S.. Zastępcą Prezesa ds. ekonomicznych jest A. T. (1). W ramach udzielonych przez Zarząd pełnomocnictw, wyodrębnionymi organizacyjnie i gospodarczo jednostkami, tj. Osiedlami i Zakładem Budowlano- (...) kierują pełnomocnicy Zarządu - Kierownicy Osiedli.

(...) S.A. w Ł. (poprzednio Konsorcjum (...) S.A.), aktualnie po połączeniu z (...) S.A. – (...) Towarzystwo (...) w W. jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem (...). Przedmiotem działalności zainteresowanej jest działalność ubezpieczeniowa, w szczególności pozostałe ubezpieczenia osobowe oraz ubezpieczenia majątkowe.

W latach 1998 – 2006 poszczególne Kierownictwa Osiedli, wchodzące w skład odwołującej spółdzielni (Piastowskiego, J., Oświecenia, Powstań Narodowych, Armii Krajowej, etc.) zawierały indywidualne umowy z ówczesną (...) S.A. a następnie (...) S.A., których przedmiotem była techniczna obsługa – kompleksowego ubezpieczenia mieszkań w ramach opłaty za używanie lokalu przez odwołującą, w zakresie poboru zadeklarowanej przez członków spółdzielni miesięcznej składki ubezpieczeniowej, a następnie rozliczanie jej z ubezpieczycielem. Przedmiotowe umowy zawierały nadto informację o zakresie ubezpieczenia, suma ubezpieczenia natomiast była podawana przez lokatora w indywidualnym wniosku o zawarcie kompleksowego ubezpieczenia mieszkania. Odwołująca na podstawie przedmiotowych umów, zobowiązała się do przyjmowania miesięcznej składki ubezpieczenia mieszkania, płatnej w czynszu od swoich lokatorów, którzy dobrowolnie zadeklarowali chęć ubezpieczenia lokalu (np. mieszkania), a następnie do przekazywania zebranych kwot wraz z aktualizowanym miesięcznym wykazem tych osób. Tytułem wynagrodzenia za techniczną obsługę poboru składki i przyjmowania zgłoszeń szkód, odwołująca spółdzielnia otrzymywała od ubezpieczyciela 10% zainkasowanej i przekazywanej składki (obsługa była zwolniona z VAT-u). Rozliczenie należnego wynagrodzenia następowało w systemie miesięcznym na podstawie rachunku Spółdzielni Mieszkaniowej.

27 stycznia 2016 r. ówczesna (...) S.A. z siedzibą w Ł. Oddział w P. zawarła umowę generalną nr 12\_00\_ (...) ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Osiedle (...)” w P., której przedmiotem było określenie warunków, na jakich Spółdzielnia będzie świadczyć usługi administracyjne w zakresie umów ubezpieczenia, zawartych w (...) S.A. przez mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P.. Usługi te miały polegać na pobieraniu od ubezpieczonych należnej składki i przekazywaniu jej do (...) S.A. oraz wsparciu działań marketingowych i prewencyjnych, prowadzonych przez (...) S.A. w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni, m.in. dystrybucja ulotek reklamowych, wskazanie miejsc do umieszczenia materiałów reklamowych (...), udostępnienie miejsca na stronie www. Spółdzielni, sporządzanie miesięcznych wykazów ubezpieczonych. Czynności te Spółdzielnia była zobowiązana wykonywać we własnym zakresie i przy wykorzystaniu własnych zasobów. W praktyce m.in. pracownicy odwołującej sprawdzali, czy dany mieszkaniec ma ubezpieczone mieszkanie, czy uiszczył składkę i w jakiej wysokości, czy zrobił to w terminie; było to dodatkowe obciążenie dla nich. Jeżeli jakiś mieszkaniec zdecydował się na ubezpieczenie mieszkania, wówczas Spółdzielnia na nowo ustalała dla niego wysokość miesięcznego czynszu z uwzględnieniem wysokości należnej składki na to ubezpieczenie. Składka na ubezpieczenie wpływała w ramach jednej opłaty miesięcznej wraz z czynszem do Spółdzielni, która następnie rozksięgowywała ją i kwotę, odpowiadającą składce na ubezpieczenie, przekazywała do (...) S.A. Za czynności te (...) S.A. zobowiązała się do wypłaty wynagrodzenia w wysokości netto 10% sumy miesięcznych składek ubezpieczeniowych z tytułu umów ubezpieczenia, zawartych z mieszkańcami Spółdzielni, przekazanych przez Spółdzielnię na rachunek bankowy (...) S.A. i zarejestrowanych w systemie (...) S.A. Wynagrodzenie było naliczane w okresach miesięcznych i płatne na podstawie faktury, przedstawionej zainteresowanej przez odwołującą.

(...) S.A. współpracuje w ww. sposób od ponad 20 lat z wieloma partnerami, tj. spółdzielniami mieszkaniowymi i wspólnotami w całym kraju.

Ubezpieczona T. W. posiada wykształcenie zawodowe w zawodzie sprzedawcy. Została zatrudniona w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. na podstawie umowy o pracę z 5 stycznia 1998 r. na czas nieokreślony na stanowisku gospodarza domu przy Kierownictwie Osiedla (...) w P. Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. w wymiarze całego etatu, za wynagrodzeniem zasadniczym 640 zł miesięcznie, w zadaniowym systemie czasu pracy. Ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w u płatnika Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. w okresie od 1 stycznia 1999 r. Do obowiązków ubezpieczonej jako gospodarza domu należało doręczanie pism i zawiadomień Spółdzielni mieszkańcom domu. Do obowiązków T. W. w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. na stanowisku gospodarza domu należało również sprzątanie klatek, zbieranie śmieci wokół posesji, zmywanie wind, ogólnie dbanie o porządek, roznoszenie korespondencji ze Spółdzielni, np. wraz z czynszem, czy rozliczeniem wody.

(...) S.A. we własnym zakresie przygotowuje cyklicznie akcje promocyjne o własnych produktach ubezpieczeniowych, wówczas pracownicy zainteresowanej rekrutują zleceniobiorców m.in. do roznoszenia ulotek promocyjnych. Zainteresowana poszukuje zleceniobiorców w pierwszej kolejności wśród pracowników swoich partnerów biznesowych, którym oferuje niezależną umowę cywilnoprawną na wykonanie określonych prac.

Podczas zebrania z przedstawicielem firmy ubezpieczeniowej (...) S.A. doszło do zawarcia z ubezpieczoną T. W. umowy zlecenia. Przedmiotem umowy zlecenie zawartej z firmą ubezpieczeniową (...) S.A. było roznoszenie ulotek do lokatorów. Ubezpieczona roznosiła przez 2 lub 3 dni w tygodniu ulotki, po południu w dni robocze. Ubezpieczona roznosiła ulotki w tych samych klatkach, w których sprzątała i do tych samych lokatorów, do których roznosiła inne pisma ze Spółdzielni.

8 grudnia 2017 r. (...) S.A. w Ł. Oddział w P. zawarła z T. W. umowę zlecenie nr (...), której przedmiotem była dystrybucja materiałów marketingowych dotyczących ubezpieczenia mienia, będącego w ofercie (...) S.A. w sposób uzgodniony z towarzystwem ubezpieczeniowym w ramach akcji marketingowych, przekazywanie zainteresowanym ogólnych informacji o możliwości zawierania umów ubezpieczenia mienia ze składką płatną miesięcznie dla mieszkańców zasobów mieszkaniowych, zarządzanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle (...)”. Umowa została sporządzona na czas od 8 grudnia 2017 r. do 31 grudnia 2018 r.

T. W. z tytułu umowy zlecenia z (...) S.A. została zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego od 14 grudnia 2017 r.

Z tytułu realizacji ww. umowy zlecenia, T. W. osiągnęła w styczniu 2018 r. przychód w wysokości 168,00 zł, z tytułu którego naliczono składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wypłaty wynagrodzenia dla T. W. dokonała (...) S.A. z zasobów własnych.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. miała wiedzę o tym, że zatrudnieni w niej pracownicy etatowi, zawierali z (...) S.A. umowy cywilnoprawne – zlecenia, nie знаła jednakże ani ich treści, ani proponowanego przez (...) zleceniobiorcom wynagrodzenia. Spółdzielnia nie ewidencjonowała na swoje potrzeby tych umów, ani nie miała wiedzy, który konkretnie pracownik ma zawartą taką umowę z towarzystwem.

Umowa generalna z 27 stycznia 2016 r., zawarta przez (...) S.A. ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Osiedle (...)” w P. nie stanowiła ani podstawy, ani zobowiązania do wykonywania przez T. W. zlecenia w interesie i na rachunek pracodawcy Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. od 11 lutego 2020 roku do 31 marca 2020 r. przeprowadził kontrolę u płatnika składek Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Kontrola zakończona została protokołem kontroli z 31 marca 2020 r.

14 września 2020 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołanie za zasadne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiot sporu w niniejszej sprawie stanowiło ustalenie, czy odwołująca Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. w istocie uzyskała w istotnym stopniu pożytki i korzyści z przejawu działalności, realizowanej przez ubezpieczoną w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z (...) S.A., nadto czy współpraca między odwołującą a zainteresowaną była realizowana poprzez zawarte między zainteresowaną a pracownikami odwołującej, umowy zlecenia. Pozwany organ rentowy w oparciu o wyniki własnej kontroli u płatnika składek doszedł bowiem do przekonania, że umowa zlecenia T. W. mimo, że zawarta z innym podmiotem niż własny pracodawca, była w istotnej części realizowana na rzecz swojego pracodawcy, tj. Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P..

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1 oraz art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Następnie Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy w stanie faktycznym znajdzie zastosowanie przytoczony art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i czy przychód uzyskany przez ubezpieczoną T. W. z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) S.A., tj. z innym podmiotem niż własny pracodawca, w miesiącach i kwotach szczegółowo opisanych powyżej, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę z odwołującą oraz czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodu osiągniętego przez ubezpieczoną we wskazanych miesiącach. Sąd Okręgowy przytoczył również orzecznictwo sądów w ww. zakresie (w tym orzecznictwo SN).

W ocenie Sądu Okręgowego, treść umowy współpracy z 27 stycznia 2016 r. nie budzi wątpliwości co do celu jej zawarcia, środków i metod jej realizacji. Umowa została zawarta między odwołującą i zainteresowaną z poszanowaniem zasady swobody umów, a każda ze stron uzyskuje dzięki niej określone benefity. Wolą odwołującej było umożliwienie mieszkańcom przystąpienia do dobrowolnego systemu ubezpieczenia mienia od rozmaitych ryzyk na uprzywilejowanych zasadach, tj. uiszczania składki na ubezpieczenie lokali w comiesięcznych, przystępnych ratach, w ramach jednej opłaty wraz z czynszem. W tym zakresie odwołująca przyjęła na siebie ciężar administrowania wpłatami lokatorów w części dotyczącej składki, albowiem całościowe wpłaty podlegały rozksięgowaniu przez pracowników spółdzielni z podziałem na czynsz i składkę, a następnie przekazaniu części składkowej zainteresowanej. Pracownicy spółdzielni weryfikowali przy tym regularność wpłat od mieszkańców, wysokość składek, aktualizowali listę mieszkańców, pozostających w ubezpieczeniu. Czynności te zatem zwiększały zakres zwykłych obowiązków pracowników odwołującej, co de facto stanowiłoby koszt własny odwołującej, niezwiązany z przedmiotem jej działalności, nie przynoszący realnych korzyści samemu pracodawcy. W ocenie Sądu Okręgowego zatem, prawidłowo w realiach rynku i zasad zarządzania zasobami ludzkimi, koszt administrowania składkami ubezpieczeniowymi, stanowiący przychód zainteresowanej, winien zatem obciążać ją bezpośrednio – z racji faktu, iż to zainteresowana finalnie uzyskuje z tego tytułu regularne wpływy. Tym samym nie dziwi zapis w ww. umowie z 27 stycznia 2016 r., że (...) S.A. zobowiązała się względem Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. do wypłaty wynagrodzenia, obejmującego powyższe kwestie, określonego w § 4. W przedmiotowej umowie odwołująca wyraziła nadto zgodę na prowadzenie przez zainteresowaną działań marketingowych w zakresie działalności ubezpieczeniowej w obszarze lokatorskim i biurowym, m.in. poprzez wyznaczenie miejsc do umieszczania materiałów reklamowych oraz zobowiązała się wskazać mieszkańcom osobę, która na mocy odrębnej umowy, będzie odpowiedzialna za obsługę umowy ubezpieczenia (por. § 2 pkt 1 umowy z 27 stycznia 2016 r.). W świetle zeznań A. T. (1) osoba taka, tj. w rzeczywistości koordynator spraw, związanych z obsługą ubezpieczeń (...), został rzeczywiście powołany w administracji odwołującej i w zakresie odrębnej umowy zlecenia z zainteresowaną, stanowił swoisty łącznik między mieszkańcami a towarzystwem ubezpieczeniowym, poza stosunkiem pracy, łączącym go z odwołującą.

Biorąc zatem pod uwagę zakres umowy z 27 stycznia 2016 r. – zdaniem Sądu Okręgowego - należy uznać, że umowa zlecenia, zawarta przez zainteresowaną z ubezpieczoną, stanowiła konsekwencję i zwykle następstwo umowy o współpracy z odwołującą z 27 stycznia 2016 r., niezależne jednakże od stosunku prawnego, wiążącego ubezpieczoną z odwołującą. W świetle bowiem czynności, oznaczonych w § 2 tej umowy, realne i uzasadnione wydaje się być postępowanie zainteresowanej, polegające na tym, że w pierwszej kolejności ich realizację powierzała pracownikom

odwołującej w ramach indywidualnych, okazjonalnych zleceń – w relacji do prowadzonej przez siebie cyklicznie kampanii marketingowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie organ rentowy pozostaje w błędzie twierdząc, że realizacja umowy zlecenia przez ubezpieczoną na rzecz zainteresowanej, przekładała się istotnie na zwiększenie korzyści po stronie odwołującej. Umowa zlecenia z T. W. dotyczyła rozniesienia ulotek, promujących konkretne produkty ubezpieczeniowe zainteresowanej. (...) S.A. upatrywała zatem bezpośrednio własnego interesu w tym, aby ze swoją ofertą produktową dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców, co zwiększało liczbę chętnych na jej usługi. T. W. była gospodarzem domu, zatrudnionym przez odwołującą. Zakres czynności ubezpieczonej został jednoznacznie określony pisemnie i ich analiza prowadzi do jednoznacznego wniosku, że są to czynności, związane tylko i wyłącznie z przedmiotem działalności statutowej odwołującej. Nie ma wśród nich ani jednej wzmianki o jakichkolwiek czynnościach marketingowych na czyjkolwiek rzecz. Reasumując zatem, zwykłe czynności ubezpieczonej w ramach etatu u odwołującej i czynności, wynikające z umowy zlecenia, nie pokrywają się. Ubezpieczona w szczególności, realizując umowę zlecenia, nie wykonywała także czynności, należących do gospodarza domu, należy zatem wykluczyć – w ocenie Sądu Okręgowego - jakkolwiek próbę ukrywania nadgodzin po stronie odwołującej. Ubezpieczona przy tym wskazała w toku postępowania przed organem rentowym, że ulotki roznosiła lokatorom w czasie wolnym, po południu, po godzinach swojej zwykłej pracy. Odwołująca wiedziała o ofercie zainteresowanej, skierowanej do jej pracowników na wykonanie rozmaitych czynności, w tym marketingowych na rzecz zainteresowanej w drodze umowy zlecenia. Odwołująca nie ingerowała ani w treść tych umów, ani w wysokość wynagrodzenia dla zleceniobiorców. Zainteresowana dotarła do pracowników odwołującej w kwestii zleceń we własnym zakresie. Podpisanie umowy zlecenia z zainteresowaną było całkowicie dobrowolne, odwołująca nie wywierała w tym zakresie żadnego nacisku na swoich pracowników, nie kontrolowała tych umów, nie ewidencjonowała ich liczby ani nie wnikała w sferę finansową. Kwestia wynagrodzenia zleceniobiorców, w ocenie Sądu Okręgowego, również nie pozostawia żadnych wątpliwości, jest ono bowiem ściśle związane z rezultatem, jaki w przypadku T. W. spowodowało rozniesienie ulotek reklamowych. Wynagrodzenie zostało nadto wypłacone ubezpieczonej bezpośrednio przez zainteresowaną.

Sąd Okręgowy podkreślił, że organ rentowy nie wykazał w żaden sposób, aby odwołująca, jako pracodawca, przekazywała osobie trzeciej, jaką jest zainteresowana, środki na sfinansowanie zadań, wynikających z umowy zlecenia z T. W.. W ocenie Sądu I instancji, w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego, udowodnienie tego jest niemożliwe. Nawet, gdyby bardzo szeroko przyjąć – jak zdaje się tego chcieć organ rentowy, że rozniesienie przez ubezpieczonego ulotek reklamujących usługi zainteresowanej, zwiększyło liczbę klientów zainteresowanej (co nieznacznie mogło mieć miejsce, zważywszy na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej w relacji do § 3 umowy zlecenia z 8 grudnia 2017 r.), to zakres czynności odwołującej, wynikający z § 2 umowy o współpracy z 27 stycznia 2016 r. pozostał w praktyce na niezmiennym poziomie. Finalnie bowiem, biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców odwołującej całościowo, w tym liczbę mieszkańców korzystających już z ochrony ubezpieczeniowej, potencjalnie dwie - trzy osoby, które przystąpiłyby do ubezpieczenia wskutek kampanii marketingowej zainteresowanej, zrealizowanej przez ubezpieczoną, nie zmieniłyby zakresu obowiązków pracownika odwołującej, wydelegowanego do obsługi wpłat łącznych czynszu i składek. Finalnie też, dodatkowe wynagrodzenie dla odwołującej, wskutek pozyskania tych nowych klientów zainteresowanej, byłoby prawdopodobnie z perspektywy wpływów całościowych odwołującej niezauważalne i nieodczuwalne. Już na marginesie jedynie należy dodać, że faktu pozyskania tych klientów przez zainteresowaną, nie można z całą pewnością przypisać ubezpieczonej, bowiem jej czynności miały wyłącznie charakter informacyjny. T. W. nie miała bowiem kompetencji do reprezentowania zainteresowanej i wiążącego podpisywania umów w jej imieniu z mieszkańcami podległych jej bloków.

Do zakwalifikowania świadczenia prac w ramach umów cywilnoprawnych na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorcy pozostają w stosunkach pracy, musi istnieć bezpośredni związek między korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją jego celów statutowych a pracami wykonanymi przez jego pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych, zawieranych z innym podmiotem (vide wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2010 r., sygn. I UK 354/09). Sytuacja taka nie ma miejsca w przedmiotowej sprawie. Nie istnieje bezpośredni związek

między korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją jego celów statutowych, a pracą wykonywaną przez ubezpieczoną na podstawie umowy zlecenia z zainteresowaną.

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, między zainteresowaną i odwołującą, między odwołującą i ubezpieczoną oraz między zainteresowaną i ubezpieczoną istnieją odrębne stosunki prawne, funkcjonujące niezależnie od siebie i powiązane ze sobą jedynie przez prymat organizacyjny, a nie ekonomiczny.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy wskazał, że doszedł do przekonania, iż ustalenia organu rentowego w toku kontroli u płatnika składek, odzwierciedlone w zaskarżonej decyzji są zbyt daleko idące, nie licują z rzeczywistym charakterem i celem zawartych między odwołującą, zainteresowaną i ubezpieczoną umów, a także są sprzeczne z celem przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (przeciwdziałanie fluktuacji pracodawców, przeciwdziałanie omijaniu przepisów o normach czasu pracy i przeciwdziałanie unikaniu „oskładkowania” określonych przychodów pracownika związanych z działalnością pracodawcy, ale uzyskanych na skutek wykonywania umowy zawartej z osobą trzecią) i w tej sytuacji nie można włączyć do podstawy wymiaru składek ubezpieczonej na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy o pracę wynagrodzenia uzyskanego przez ubezpieczoną w związku z wykonaniem umowy zlecenia.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie ww. przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 i 3 sentencji zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1- 4 w zw. z art. 99 k.p.c. i z uwagi na wartość przedmiotu sporu w sprawie - § 2 pkt 1 w zw. z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mają wpływ na wynik sprawy: art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia i prawidłowej oceny całości zeznań złożonych na rozprawie w dniu 16 marca 2021 r. przez A. T. (1) - składanych w imieniu odwołującej Spółdzielni i uznanie ich jako wiarygodnych, spójnych oraz w pełni przydatnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tymczasem są one wzajemnie niespójne, i stąd nie mogą być przydatne dla sprawy w zakresie w jakim A. T. zeznała, że „Nie ma żadnego powiązania pomiędzy tym co robiła w ramach swojej umowy T. W., a statutową działalnością spółdzielni, spółdzielnia nie zajmuje się ubezpieczeniami mieszkań”, tymczasem spółdzielnia po zawarciu umowy generalnej z (...) zajmowała się obowiązkami pozastatutowymi tj. wprost obsługą ubezpieczeń mieszkań spółdzielczych, w tym przetwarzając dane osobowe mieszkańców spółdzielni, które zawarły umowy z (...), tworząc ich wykazy, przyjmując wraz z wpłatą czynszu, zapłatę składki ubezpieczeniowej, przekazując ją - po rozksięgowaniu - na rzecz (...), nadto udostępnianiem pomieszczeń należących do spółdzielni w celach organizacji spotkań gospodarzy domu, w tym, ubezpieczonej T. W., z przedstawicielami (...) w celu zawarcia umów zlecenia „na roznoszenie ulotek i wniosków ubezpieczeniowych” będących w istocie rodzajem umowy agencyjnej w celu pozyskania nowych klientów na rzecz ubezpieczyciela (...);

2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że praca ubezpieczonej T. W. i pozostałych pracowników Spółdzielni jako zleceniobiorców (...) nie przyniosła takiego rezultatu dla spółdzielni, aby uznać, że jest to praca na rzecz swego pracodawcy, bo prowizja w wysokości 10 % netto wartości składki - tj. 94.487,50 zł w roku 2018 kiedy ubezpieczona realizowała sporne zlecenie z (...), nie miała charakteru wymiernego, istotnego w porównaniu do wysokości przychodów spółdzielni, która pokrywała jedynie zwiększone koszty obsługi umowy generalnej z (...), przy czym odwołująca w żaden sposób nie udowodniła jakie koszty ponosiła w związku z obsługą umowy generalnej, wskazując jedynie, że udostępniła stronę internetową do ogłoszeń, miejsce w zasobach spółdzielni do rozwieszania plakatów, ponosiła koszty przelewów, koszty korzystania ze sprzętu spółdzielni - co nota bene pozostaje dodatkowo w sprzeczności z zeznaniem A. T. o nie

zajmowaniu się spółdzielni ubezpieczeniami mieszkań (vide: pkt a, zarzutów apelacyjnych), Spółdzielnia nie wykazała w przypadku pracowników spółdzielni w jaki sposób przy zwiększonych obowiązkach pracowniczych związanych z realizacją umowy generalnej zostało podniesione wynagrodzenie pracowników spółdzielni (bo jest oczywiste, że zawierając umowę generalną z (...), jej realizację spółdzielnia musiała powierzyć pracownikom, a nie przedstawicielom zarządu);

3. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że współpraca odwołującej spółdzielni i zainteresowanej (...) nie pozostaje w bezpośrednim związku ze stosunkiem cywilnoprawnym, łączącym zainteresowaną z ubezpieczoną, skoro istnieje ścisły związek między ww. umowami i podmiotami, co potwierdza zgromadzony materiał dowodowy sprawy, z którego wprost wynika, że wykonywanie umowy generalnej bez umów zlecenia na „roznoszenie ulotek i wniosków ubezpieczeniowych” nie byłoby możliwe, bo nie byłoby umów ubezpieczenia do obsługi przez spółdzielnię, a jeśli teoretycznie byłoby to możliwe, to procent zawartych umów ubezpieczenia byłby mniejszy; umowy zlecenia są potrzebne do zebrania portfela ubezpieczonych”, a z kolei portfel ubezpieczonych i zainkasowanej składki bezpośrednio wpływa na wysokość prowizji jaką uzyskuje odwołująca od zainteresowanej, co potwierdza treść umowy generalnej,

4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, powoływanej dalej jako ustawa systemowa, poprzez jego niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że sporna umowa zlecenia zawarta pomiędzy ubezpieczoną T. W. będącą pracownikiem odwołującej Spółdzielni, a (...) nie stanowiła pracy na rzecz własnego pracodawcy i dlatego wynagrodzenie ze spornej umowy zlecenia nie wlicza się do podstawy wymiaru składek z tytułu umowy o pracę ze Spółdzielnią, a płatnikiem pozostaje zainteresowana (...) S.A.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym za II instancję.

W odpowiedzi na apelację zarówno odwołująca Spółdzielnia Mieszkaniowa Osiedle (...) w P. jak i zainteresowana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosły o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od organu rentowego na ich rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób staranny, nieuchybiający zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody Sąd I instancji ocenił wszechstronnie, tj. wiarygodność i moc poszczególnych dowodów oceniona została w odniesieniu do całokształtu pozostałych dowodów. Sąd I instancji dokonał ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie i Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną wyroku w pełni podziela. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia i ocenę prawną Sądu Okręgowego.

W sprawie istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy organ rentowy zasadnie ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne T. W. wliczając do podstawy wymiaru tych składek kwoty wypłacone z tytułu umów zlecenia zawartych przez ubezpieczonego z (...) S.A., które w ocenie organu rentowego były wykonywane na rzecz pracodawcy ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny przypomina, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje



w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W przepisach art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazano, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Z kolei zgodnie z art. 18 ust. 1a cyt. ustawy w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Natomiast według art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Konsekwencją podlegania ubezpieczeniom społecznym jest także obowiązek ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne. Do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1938 ze zm.).

Zgodnie z art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. użyte w tej ustawie określenia, oznaczają przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy o pracę lub umowy zlecenia.

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dodany od 30 grudnia 1999 r. ustawą z 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw odnosi się do równoczesnego zobowiązania się pracownika wobec jednego pracodawcy do świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy oraz pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej z innym podmiotem. Na taki wypadek przewidziano w prawie ubezpieczeń społecznych konstrukcję „uznania za pracownika”. Stwierdzenie, że pracownik, który zawarł z innym podmiotem umowę cywilnoprawną wykonuje w ramach takiej umowy w rzeczywistości pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy oznacza, że – bez względu na charakter lub rodzaj tej dodatkowej umowy – podlega z jej tytułu ubezpieczeniu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Celem takiej regulacji było zapobieżenie praktyce powielania umów o zatrudnienie z własnym pracownikiem w celu obejścia przepisów o czasie pracy oraz o ubezpieczeniu społecznym.

Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach takiej umowy wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego) - wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 października 2012 r., III AUa 1092/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 20 sierpnia 2014 r., III AUa 204/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 lutego 2017 r., III AUa 838/16. Decydujące znaczenie przy kwalifikacji normy art. 8 ust. 2a ww. ustawy ma ustalenie, czy pracodawca faktycznie uzyskał korzyść z pracy swojego pracownika, który świadczył pracę w ramach

umowy cywilnoprawnej zawartej z podmiotem trzecim (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10.09.2020 r., sygn. III AUa 133/20).

Z kolei w wyroku z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15 (na co również w swoim uzasadnieniu powołał się Sąd Okręgowy) Sąd Najwyższy stwierdził, że „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych przez pracownika czynności wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy – w ocenie Sądu Apelacyjnego, niesporne jest, że odwołującą spółdzielnię łączyła z zainteresowaną umowa współpracy z dnia 27 stycznia 2016 r., jak i to, że (...) S.A. zawarła z T. W., która jest pracownikiem odwołującej, umowę cywilnoprawną w czasie trwającego stosunku pracy. Treść umowy współpracy nie budzi wątpliwości co do celu jej zawarcia, środków i metod jej realizacji. Nie ulega także wątpliwości, że odwołująca i zainteresowana prowadzą działalność w odmiennych sferach i na podstawie odmiennych regulacji prawnych. Celem spółdzielni jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych i administracja nieruchomościami, natomiast zainteresowana jest podmiotem komercyjnym, oferującym odpłatne usługi ubezpieczenia mienia.

Zdaniem Sądu II instancji interes odwołującej spółdzielni w podjęciu współpracy wyrażał się jedynie w uwolnieniu się od potencjalnego ryzyka szkody zaistniałej w mieniu spółdzielni dzięki zawarciu przez lokatorów umów ubezpieczenia mieszkania. Lokatorzy nie byli przy tym zobowiązani do skorzystania usług ubezpieczeniowych wyłącznie zainteresowanej.

Z kolei zainteresowana zyskiwała atrakcyjnego i potencjalnie stałego klienta, jakim jest spółdzielnia (o czym świadczy także dotychczasowa wieloletnia współpraca między tymi podmiotami, sięgająca poprzednika zainteresowanej, tj. Konsorcjum (...)) oraz kolejnych nabywców usług (lokatorów zawierających umowy ubezpieczenia mieszkania). Dzięki tej współpracy zainteresowana zwiększała zatem swój zysk.

W przypadku ubezpieczonej T. W. umowa zlecenia przez nią zawarta była co prawda związana z umową z dnia 27 stycznia 2016 r., nie pokrywała się jednak w swej treści z treścią tej umowy i pozostawała niezależna od stosunku pracy łączącego ubezpieczoną z odwołującą Spółdzielnią. Z zakresu czynności wymienionych w § 2 umowy z dnia 27 stycznia 2016 r. wynikało, że współpraca co do działań marketingowych miała charakter ogólny.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że nie można automatycznie przyjmować, iż w każdym przypadku, gdy praca zleceniobiorcy wykazuje jakikolwiek związek z działalnością własnego pracodawcy, będzie istniał obowiązek zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Ustawodawca nie wprowadził tutaj fikcji prawnej i nie ma podstaw by w każdym takim przypadku z mocy prawa stwierdzać podleganie ubezpieczeniu społecznemu u pracodawcy. Przyjęcie takiej oceny jest nadinterpretacją treści normy zawartej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Po to by stwierdzić, na czyją rzecz pracuje zleceniobiorca, należy uwzględnić wszystkie okoliczności w jakich realizowana jest umowa zlecenia zawarta z osobą trzecią, nie jest wystarczająca fragmentaryczna ocena działalności podmiotów, sprowadzająca się do stwierdzenia istnienia jakiegokolwiek więzi pracy zleceniobiorcy z działalnością podmiotu będącego jednocześnie pracodawcą zleceniobiorcy.

W niniejszej sprawie, organ rentowy automatycznie zastosował normę z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, bez wniknięcia w zagadnienie, kto w istocie organizował pracę T. W. jako zleceniobiorcy i bezpośrednio korzystał z jej efektów oraz bez oceny wartości chronionych ww. przepisem.

(...) S.A. przeprowadzając własną akcję marketingową zaangażowała T. W. do roznoszenia materiałów marketingowych, odwołująca nie podejmowała w tym zakresie żadnej inicjatywy.

W ramach współpracy objętej umową generalną odwołująca Spółdzielnia nie zobowiązywała się do wykonywania działań marketingowych i nie podejmowała takiej aktywności, nie zobowiązywała się, że będzie prowadziła sporne działania, a tym bardziej, że będzie je prowadziła przy wykorzystaniu swoich pracowników, a jedynie umożliwiła zainteresowanej podjęcie takich działań, które zmierzały do informowania mieszkańców spółdzielni o możliwości skorzystania z dedykowanych im ubezpieczeń (spółdzielnia wyraziła w umowie z dnia 27 stycznia 2016 r. jedynie zgodę na prowadzenie przez zainteresowaną działań marketingowych w zakresie działalności ubezpieczeniowej, a nie zobowiązywała się, że będzie to robić, a tylko wtedy musiałyby wykorzystać do realizacji swoich zobowiązań własną kadrę pracowniczą). Wynagrodzenie z tego tytułu dla poszczególnych osiedli było symboliczne, nie pokryłoby zatem kosztów ewentualnych akcji marketingowych.

Co również istotne, odwołująca spółdzielnia nie zobowiązywała się w umowie generalnej do wykorzystania swoich pracowników do realizowania takich zadań jak roznoszenie wśród mieszkańców ulotek, czy wniosków o zawarcie umowy ubezpieczenia. Przedmiot zobowiązania Spółdzielni wobec (...) nie pokrywał się z przedmiotem umów cywilnoprawnych gospodarzy domów z (...). Pracownicy odwołującej nie realizowali zatem zobowiązania Spółdzielni wobec ubezpieczyciela. Zobowiązanie Spółdzielni było wręcz bierne, pasywne, ograniczone do znoszenia działalności marketingowej, którą, odrębnie od aktywności Spółdzielni, prowadziła (...). Praca ubezpieczonych w ramach umów o świadczenie usług odrywała się zatem od umowy o współpracy między Spółdzielnią a (...).

Zgodzić się należy w ocenie Sądu Apelacyjnego ze stanowiskiem odwołującej Spółdzielni zawartym w odpowiedzi na apelację, że zeznania A. T. (1) wbrew twierdzeniom organu rentowego są spójne i wynika z nich jasno, że działalność ubezpieczeniowa nie jest działalnością statutową Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P., a odwołująca nie była inicjatorem zawarcia umowy zlecenia ubezpieczonej z (...) i w żaden sposób nie ingerowała w stosunek prawny pomiędzy T. W. a zainteresowaną (...) S.A. Z kolei twierdzenie organu rentowego dot. niemożliwości wykonywania umowy generalnej bez zawarcia umowy zlecenia T. W. z (...) jest gołosłowne i nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy. W zasobach Spółdzielni znajduje się 15 bardzo dużych osiedli mieszkaniowych, a przychody osiągnięte na mocy umowy generalnej z (...) w 2018 r. stanowią jedynie 0,05% przychodów odwołującej.

Sąd Apelacyjny zaznacza przy tym, że to na organie rentowym spoczywał obowiązek wykazania, iż stan faktyczny w sprawie w odniesieniu do T. W. wypełnia przesłanki określone w art. 8 ust. 2a u.s.u.s., to znaczy, że w ramach umowy zlecenia w istocie wykonywała ona pracę na rzecz swojego pracodawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy nie sprostął temu obowiązkowi i nie wykazał, aby działania podejmowane przez T. W. w ramach umowy zlecenia były wykonywane na rzecz odwołującej. Przeciwnie, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez T. W. w ramach umowy zlecenia była (...) S.A.

Zainteresowana (...) powierzyła wykonywanie tych zadań pracownikom odwołującej (w tym T. W.), w ramach incydentalnych zleceń, w związku z prowadzonymi cyklicznie przez zainteresowaną kampaniami reklamowymi. Miała przy tym na uwadze, że pracownicy odwołującej byli zaznajomieni z infrastrukturą i zasobami odwołującej, dzięki czemu koszty zlecenia po stronie zainteresowanej były niższe. Zainteresowana słusznie zakładała, że czynności podejmowane przez pracowników odwołującej na jej rzecz przelożą się na określony rezultat, mający odzwierciedlenie w liczbie nowych klientów na usługi ubezpieczeniowe wśród mieszkańców odwołującej. Tym samym szansa na osiągnięcie celu gospodarczego przez zainteresowaną rosła.

Realizacja umów zlecenia zawieranych przez pracowników odwołującej, w tym też umowa zlecenia zawarta z T. W. nie przekładała się zatem wprost na zwiększenie korzyści po stronie odwołującej. Umowa ta dotyczyła rozniesienia ulotek, promujących konkretne produkty ubezpieczeniowe zainteresowanej, której zależało, aby ze swoją ofertą produktową dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców (potencjalnych nabywców jej usługi). Z pisemnego zakresu czynności ubezpieczonych, którzy byli zatrudnieni przez odwołującą na stanowiskach gospodarzy domów (w tym również T. W.) wynikało, że byli oni zobowiązani do wykonywania czynności zgodnych z działalnością statutową odwołującej. Nie było wśród nich mowy o czynnościach marketingowych na czyjkolwiek rzecz. Nie było też podstaw do wnioskowania, że czynności wykonywane przez ubezpieczoną T. W. w ramach umowy zlecenia pokrywały się z

jej obowiązkami pracowniczymi polegającymi na doręczaniu pism i zawiadomień spółdzielni, ponieważ ubezpieczona jako zleceniobiorca nie doręczała korespondencji wychodzącej od odwołującej spółdzielni.

Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego podnieść należy, że zakres obowiązków pracowniczych ubezpieczonej T. W. nie pokrywał się z obowiązkami wynikającymi z umowy zlecenia. Realizując umowę zlecenia ubezpieczona nie wykonywała czynności należących do zadań gospodarza domu. Ubezpieczona, w ramach czynności wynikających z umowy cywilnoprawnej, w żaden sposób nie realizowała zadań Spółdzielni. Aktywność ubezpieczonych (gospodarzy domów) nie mieściła się w aktywności odwołującej, także tej wynikającej z umowy o współpracy z (...).

Nie było zatem podstaw do twierdzenia, że intencją odwołującej było np. uchylanie się od obowiązku wypłaty wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. Nie było to posunięcie celowe, zmierzające do sztucznego rozbicia obowiązków na dwie umowy. W niniejszej sprawie nie było sporu co to tego, że odwołująca nie przekazywała (...) S.A. jakichkolwiek środków na sfinansowanie wynagrodzeń dla zleceniobiorców (...).

Sąd Apelacyjny akcentuje, że zainteresowana dotarła do pracowników odwołującej w kwestii zleceń we własnym zakresie. Odwołująca wiedziała o ofercie zainteresowanej skierowanej do jej pracowników na wykonanie rozmaitych czynności, w tym marketingowych na rzecz zainteresowanej w drodze umowy zlecenia. Odwołująca nie ingerowała jednak w treść tych umów, ani w wysokość wynagrodzenia dla zleceniobiorców. Nie kontrolowała tych umów, nie ewidencjonowała ich liczby. Podpisanie umowy zlecenia z zainteresowanymi było całkowicie dobrowolne. Odwołująca nie zlecała ubezpieczonym (w tym T. W.) rozniesienia ulotek (...).

Mając na uwadze treść zobowiązań ubezpieczonej, wynikających z umowy zlecenia, która sprowadzała się do dystrybucji materiałów reklamowych i promocyjnych oraz zasady ich wynagradzania z tego tytułu, potencjalna korzyść odwołującej w postaci prowizji od składek ubezpieczeniowych odprowadzonych przez ubezpieczonych mieszkańców była bardzo hipotetyczna, niepewna i odległa. Nawet przy założeniu rzetelnego wykonywania zobowiązania, za co uzyskała ona wynagrodzenie, nadal niepewne było zawarcie umowy ubezpieczenia przez zainteresowaną z konkretnym mieszkańcem.

Nawet, gdyby bardzo szeroko przyjąć, że samo rozniesienie ulotek reklamujących usługi zainteresowanej zwiększyło liczbę klientów zainteresowanej, to finalnie dodatkowe wynagrodzenie dla odwołującej, wskutek pozyskania tych nowych klientów zainteresowanej, byłoby prawdopodobnie z perspektywy wpływów całościowych odwołującej, niezauważalne i nieodczuwalne. Zresztą pozyskania tych klientów, nie można z całą pewnością przypisać ubezpieczonym (pracownikom odwołującej), bowiem ich czynności miały wyłącznie charakter informacyjny. Ubezpieczona nie reprezentowała (...) S.A., nie zawierała w jej imieniu umów ubezpieczenia. Jest to okoliczność, która istotnie odróżniała związek między zadaniami pracowników np. dealerów samochodowych, oferujących w ramach umowy o pracę, sprzedaż produktów finansowych, tożsamy z ich obowiązkami cywilnoprawnymi, a zyskami ich pracodawców z umów finansujących zakup pojazdów. W tym przypadku możliwe było jednoznaczne, precyzyjne ustalenie, że z tytułu sfinansowania za pośrednictwem określonego banku zakupu dokładnie oznaczonego pojazdu, zarówno pracodawca, jak i pracownik uzyskiwali ściśle określoną korzyść.

Podsumowując, pomiędzy (...) S.A. i odwołującą, odwołującą i ubezpieczoną T. W. oraz między (...) S.A. i ubezpieczoną T. W. istniały odrębne stosunki prawne, funkcjonujące niezależnie od siebie i powiązane ze sobą jedynie przez prymat organizacyjny, a nie ekonomiczny. W ocenie Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie nie istnieje bezpośredni związek między wymierną korzyścią pracodawcy, związaną z realizacją jego celów statutowych, a pracą wykonywaną przez ubezpieczoną T. W. na podstawie umowy zlecenia z (...) S.A.

Wbrew zatem zarzutom apelacji, wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji mają pełne pokrycie w zgromadzonym materiale dowodowym. Mając to wszystko na względzie, należało stwierdzić, że chybionym okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., jak również nie doszło do obrazy przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dało pełne podstawy do wyłączenia zastosowania powyższego przepisu prawa materialnego w stosunku do ubezpieczonej T. W..

Reasumując - Sąd Apelacyjny uznając zarzuty Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. za bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił (punkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 9 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Mając powyższe na względzie zasądzone od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na rzecz odwołującej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. oraz zainteresowanego (...) W. po kwocie 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – punkt 2 i 3 sentencji wyroku.

Sylwia Dembska Marta Sawińska Roman Walewski